

BUKOWIEC. Otwarcie ścieżki turystycznej i wielka majówka

Diabeł ujarzmiony



Zamiast przecięcia wstęgi

Skala Diabeł i Diabła Dziura, to tylko dwie z wielu atrakcji, jakie kryją się w lasach Pogórze Ciężkowicko-Roznowskiego na terenie miejscowości Bukowiec. W pierwszy dzień maja została tam otwarta ścieżka turystyczna prowadząca przez wszystkie najpiękniejsze zakątki Bukowca i mająca rozstawić jego imię daleko poza granicę Korzenna i Sądecczyznę.

Ścieżka oprowadza przede wszystkim po niezwykłych monumentalnych formach skalnych, które trzeba wysza-

kiwać wśród lasów porastających bukoweckie wzgórze. Przypominają nieco sudeckie krajobrazy. Zaskakują swym pięknem i oryginalnością wszystkich, którzy uznali, że poza urwkami okolic Jeziora Roznowskiego, Jamnej i Kaminieńskiego Miasta pod Ciężkowicami nie ma już nic godnego do zwiedzania. Bukowiec zachwyca, pobudza wyobraźnię. Od czasu, gdy opisała jego historię i skarby przyrody dwójka miejscowych nauczycieli Dariusz i Jolanta Brończykowie, zdobywa swoje należne

miejsce w przewodnikach turystycznych i w planach wyjazdowych. Profesjonalne przygotowanie ścieżki turystycznej, oddanej do użytku w dniu 1 maja jest kolejnym sposobem, by pomóc przybyszom poznać to miejsce. A zechali się liczyć. Przybyli przewodnicy, badaczy, przyrodnicy, goptrowcy, ludność z okolic, nie tylko od Nowego Sącza, ale także od Tarnowa. Zaprosili Leszek Skowron, sam pod wrażeniem skarbow tej ziemi oraz miejscowy proboszcz, z zami-

lowania przyrodnik, turysta i grotołaz ksiądz Zenon Tomasiak. Diabelską jaskinię, znajdującą się kilkaset metrów od kościoła, ujarzmał niejedyn raz. Celobrowanie uroczystej mszy świętej odstał tym razem kapelanowi przewodników PRTK „Beskid” z Nowego Sącza księdzu doktorowi Andrzejowi Jędrnakowi. Po mszy wszyscy, również uczestnicy sympozjum przyrodniczego w miejscowej szkole, podszli na szlak, by uroczyście otworzyć ścieżkę. Służyło temu zamiast przecięcia wstęgi, przepięwanie drewnianego kloca. Za pilę chwytali po kolei wszystkie stany i urzędy.

Kilka słów o nowym szlaku powiedział jego, można rzec, ojciec chrzestny, Dariusz Brończyk. Przy Diablu Skale głos oddał przewodnikowi z Tuchowa Piotrowi Firlejowi.

Tymczasem na polanie kościoła gęsniał tłum zjedzący na zapowiadana majówkę. Przyjechał z Korzennej peleton kolarski młodzieżowego „Rajdu nietoperza”. Popołudnie uświetniły pokazy sztuk walki oraz występ uczniowski orkiestry Teatru Głos Bukowca, zaopatrzonej w wyróżnienie we wszystkie odmiany tego instrumentu. Prowadzi ją Andrzej Bogdał. O godz. 19 ksiądz Zenon odprawił nabożeństwo majowe, kończąc niezwykły dzień, który na pewno przetrzeźwi do historii Bukowca. (WCH)